

Walka o Bałkan.

Zdawało się, że sprawa bałkańska z chwilą podpisania preliminarzy pokojowych w Londynie została ostatecznie załatwiona, a państwa związkowe,

i odcięta od świata. Z jednej strony wojska serbskie i greckie doszły już prawie do granicy starej Bułgarii. Wojska bułgarskie cofają się w głąb kraju, a jedynym ich zadaniem w najbliższej przyszłości będzie obrona stolicy kraju, Sofii, przed obcą nawałą zbrojną. Epir cały znajduje się już w rękach

binet turecki wbrew przyrzeczeniom nie powstrzymał marszu swych wojsk, ale otwarcie wypowiedział wojnę Bułgarii i skierował główną armię turecką na Kirkilisse i Adrianopol. W Konstantynopolu ogromny zapal wojenny porывa tłumy. Rząd ogłosił składki na armię. Turcy myślą obecnie o odwe-



Zdobyte przez Serbów armaty i mitraliezy bułgarskie w Belgradzie.



Bułgarscy jeńcy w Belgradzie.

Walka o Bałkan:

obejmując spadek po Turcji, rozpoczną pracę nad nową erą życia społecznego i politycznego ludów bałkańskich. Nagle jednak nastąpił zwrot zupełnie nieoczekiwany. Na Bałkanie znowu i w przeciągu dwóch tygodni obraz sytuacji zmienił się do niepoznania. Dawni wrogowie znaleźli się obok siebie jako sojusznicy, a na całym Bałkanie rozgorzała nowa wojna, która zatacza coraz szersze kręgi i sięga już nawet ku Europie.

Wojna sprzymierzeńców bałkańskich między sobą przemieniła się w szereg klęsk, które ponieśli i ponoszą Bułgarzy. Polityka gabinetu bułgarskiego prowadzona przez Danewa w sposób niezręczny i przewlekły, postawiła Bułgarię w takiej sytuacji, że obecnie przeciw niej stoją zbrojne wojska pięciu państw bałkańskich. Jest ona zupełnie izolowana

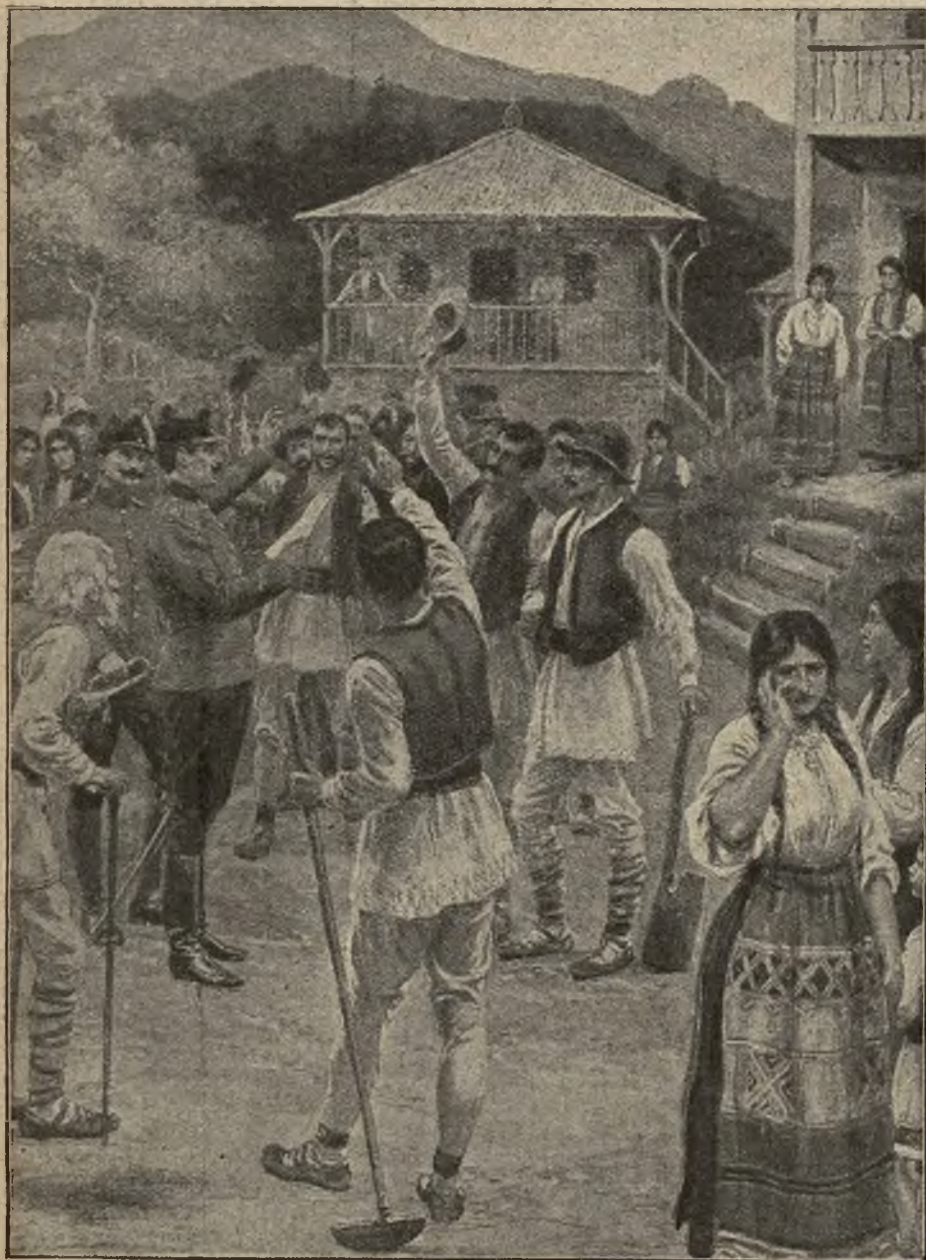
greckich. Serbowie odebrali znaczną część Macedonii, resztę obsadzili Grecy.

Rumuńskie wojska prawie bez oporu ze strony bułgarskiej, przekroczywszy w dwu miejscach Dunaj, ufortyfikowały swe pozycje na linii Turtukaj-Balczik-Warna, i forsownymi marszami zdążają także ku stolicy Bułgarii. W chwili, gdy piszemy powyższy artykuł, wojska rumuńskie znajdują się tylko o 60 klm. odległości od Sofii. W ostatniej chwili ruszyła się także i Turcja. Mimo zawieszenia broni Turcy nie rozpuszczali swej armii na linii Czataldży. Kiedy obecnie Bułgarzy zaczęli ponosić jedną klęskę za drugą, Turcy posunęli swe wojska naprzód na linię określoną układem londyńskim, Midia-Enos. Kiedy Bułgarzy, ufając zapewnieniom tureckim, opróżnili kraj aż po tę nową granicę, ga-

cie za Kirkilisse i Lüle Burgas i zdołali już odebrać Bułgarom Adrianopol.

Europa cała zawrzała, dyplomaci rzucili się do roboty. Konferencja ambasadorów w Londynie radzi i radzi, ale na razie ani Turcja ani też inne wojujące mocarstwa nic sobie z gróźb Europy nie robią. Turcja zawarła po cichu układ z Grecją o wzajemną pomoc, tak, iż tem samem właściwie porozumienie londyńskie stało się bez znaczenia. To też Turcja oświadcza głośno, że uważa rokowania pokojowe za zerwane i obecna wojna jest tylko dalszym ciągiem pierwszej wojny bałkańskiej.

Jak w najbliższym czasie zmieni się karta polityczna Bałkanu, przewidzieć trudno. Każdy dzień niemal przynosi niespodzianki, które wywracają wszelkie kombinacje europejskiej dyplomacji. Faktem



Ludność Rumunii przyjmuje z entuzjazmem wiadomość o wojnie z Bułgarią.



Walka o Bałkan:

Elegantki albańskie w Argyrocastro oczekują na przybycie greckiego następcy tronu.